

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁOSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## Pożyczka Łódzka podpisana 5 milionów dolarów otrzymuje polski Manchester na kanalizację i budowy domów

Prezydent miasta Łódź poseł Ziemiński, podpisał imieniem Magistratu umowę pożyczkową z konsorcjum banków angielskich.

Pożyczka, która Łódź uzyska-

ła, wynosi około 5.000.000 dolarów. Miasto użyje jej na dokonanie budowy sieci kanalizacyjnej i na budowę domów mieszkalnych.

## Choroba ministra Brianda Stały stan gorączkowy budzi obawy o jego życie

PARYŻ. 26.4. Wydany wczoraj późnym wieczorem komunikat urzędowy określa stan zdrowia ministra Brianda jako nie-

zmieniony. Orzeczenia lekarskie stwierdzały „stały stan gorączkowy”. „Humanite” twierdzi dziś, że we wtorek ułoża chorego zebrał się najwybitniejszy lekarz paryski na konsylium, obawiano się bowiem nawet jego śmierci.

## Śmierć pilota włoskiego

RZYM. 26.4. W czasie próbnego lotu między Mediolanem i Turynem runął na ziemię włoski samolot wojskowy.

Pilot, pułkownik Pastore, zmarł wkrótce po katastrofie z powodu odniesionych ran.

## Zakopane baterie niemieckie wykryły władze francuskie pod Moguncją

BERLIN. 26.4. Podczas wczorajszego rozprawy w procesie szpiegowskim generał Paweł przysięgał, iż Reichswehra często była zmuszona do gry dwulicowej.

Nazewnąz Reichswehra zachowywała się tak, jakby wszelka broń była wydana w rzeczywistości zaś była ona ukryta.

Jakby dla rzucenia światła właściwego na tę zeznania Pawełsa agencja Mirbacha donosiła wczoraj, że w lesie Bodenheimskim pod Moguncją wykryto baterie dział niemieckich, zakopane w ziemi podczas odwrotu armii niemieckiej.

Zdradca, donosił agencja niemiecka, którego ślad dotychczas nie jest odsłonięty, wydał

francuskiej władzom okupacyjnym zakopane baterie niemieckie.

Oddział wojsk okupacyjnych zajęty jest obecnie wydobywaniem armat. Wydobyte lufy i lufy są w stanie nadającym się do użytku.

## Olbrzym powietrzno-morski zatonał w talach Adriatyku

PARYŻ. 26.4. Szybujący nad portem Saint-Nazaire olbrzymi 5-motorowy hydroplan „Richard Penhoet” spadł z znacznej wysokości na morze i utonął.

Z 4-ch osób znajdujących się w hydroplanie, trzy uratowano, jedna utonąła.

Wartość zniszczonego hydroplanu wynosiła przybliżenie 8 milionów franków.

## Samolot ziemlański otrzyma wojsko w „holnym” darze

WARSZAWA. 26.4. Zarząd główny Związku Ziemian w Warszawie przesłał w tych dniach na ręce Marszałka Piłsudskiego sumę 90 tys. zł. na zakup samolotu typu wojskowego, który ma otrzymać na wójskowy samolot „Związek Ziemian”.

Stało się to zapowiadane w myśli zasady: lepiej późno, niż nigdy, lepiej ma-  
ło, niż nic.

## POSIADACZE DOLARÓWEK BACZNOŚĆ! 1-go maja ciąglenie

We wtorek dnia 1 maja odbędzie się w małej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu ciąglenie premi 5 procentowej pożyczki dolarowej.

Wylosowane będą następujące wygrane: 1 — 8.000 dolarów, 1 — 2.000, 3 po 1.000, 10 po 500 i 40 po 100 dolarów.

## Przed pierwszym polskim lotem nad Atlantykiem

Ostatnie próby mjr. Idzikowskiego i pilota Kuball

LE BOURGET, 26.4. Próbny z obciążeniem 5.000 kg.

Jutro oraz w ciągu 10 dni następnych lotnicy polscy dokonają dalszych lotów próbnych na wysokości Cherbourg, przy czym obciążenie samolotu zwiększone będzie do 6.000 kg.

Przebieg szybkiej samolotu wynosi 180 km. na godzinę. Zdolny on jest dokonać lotu bez lądowania długości 8.500 km.

## Zmiany w departamencie kultury i sztuki

WARSZAWA. 26.4.

W departamencie kultury i sztuki, prócz spodziewanej dymisji naczelnika p. Skotnickiego, odbędą się zmiany na stanowiskach naczelników wydziału.

Ochodzą na emeryturę na własne żądanie nac. wydz. muzyki, świątyni kompozytor i krytyk p. Fekcja Szopski.

Nacz. wydz. architektury p. Wojciechowski rezygnuje z dotychczasowego stanowiska, obejmując bowiem katedrę profesorską.

## Federacja bałtycka

Narady polityków

Łotwy, Estonii i Litwy

BERLIN. 26.4. „Vossische Zeitung” donosi z Rygi o wzmagających się tam tendencjach politycznych utworzenia bloku trzech państw bałtyckich Estonii, Łotwy i Litwy.

W rydzkich kręgach politycznych mówi się, iż między przewodcami stronnictw politycznych tych trzech państw prowadzone były nieobowiązujące rozmowy, podczas których poważnie rozważano problem ścisłego politycznego

zjednoczenia w formie federacji. Dyskutowano projekt utworzenia wspólnego senatu i stałej komisji, któraaby stała obradowała dla załatwienia wszystkich wspólnych kwestii.

Przedewszystkiem byłaby ujednoliconą polityka zagraniczną, przy czem także wszystkie trzy państwa byłyby za granicą reprezentowane tylko przez jedno poselstwo.



„LOCALALY” DOM W CZYR PANIE

Tak wygląda jeden z najmniej uszkodzonych przez trzęsienie ziemi domów w mieście bulgarskim Czirpanie. Można sobie wyobrazić jak wyglądają inne

## POSZUKIWANIA OFIAR POD GRUZAMI

W miastach Bułgarii, nawiedzonych trzęsieniem ziemi, władze zarządzają przeszukiwania gruzów, z pod których wydobywają coraz to nowe ofiary straszliwej katastrofy.

## Stresemannowi nie pozwolono mówić

na wiecu przedwyborczym  
Dziąka awantura „hackenkreutzlerów”

BERLIN. 26.4. Stresemann usiłował wczoraj wygłosić swoją pierwszą mowę kadencyjną w Monachium.

W sali usłyszano szumy i szumy, mające transmitować mowę, w rzeczywistości transmitowały one awanturę, która się na zebraniu wywiązała.

Większość wywodów Stresemanna po wziętego przez przeciwników utonąła w hałasach hackenkreutzlerów, którzy

masowo wypełnili salę. Obecnie na sali było zbyt wielu, aby móc usłyszeć mowę.

Miedzy policją a hitlerowcami doszło nawet do bójki.

Stresemann z początku odpowiedział na poszczególne wykrzyki skierowane pod jego adresem jak: mason, karmat, zapędzany Anglii, po czym hackenkreutzlerzy zaczęli śpiewać „Deutschland, Deutschland...” i „Wacht am Rhein” miał mowę rzucając. Zabawny ponownie głos protestował Stresemann przeciwko profanowaniu w ten sposób najświętszych niemieckich hymnów. Nagle zjawia się na sali Hitler i rozkazuje się dźwięki piosenki hitlerowskiej.

Stresemann stracił cierpliwość, zaczął leżąc przed nim manuskrypty o puścić trybuna.

## Ważne nominacje w M. S. Z.

I W KANCELARJI CYWILNEJ  
Poseł Wysocki  
wiceministrem spraw  
zewnętrznych

WARSZAWA. 26.4.

Rada ministrów uchwaliła wczoraj przedstawić p. Prezydentowi Rzeczypospolitej do podpisu nominację, Alfreda Wysockiego, posła polskiego w Sztokholmie na podsekretarza stanu w M.S.Z. oraz p. Adama Lisiewicza, radcy emigracyjnego ambasady polskiej w Paryżu na stanowisko pełniącego obowiązki szefa Kancelarii Cywilnej Prezydenta.

Sędziami Najwyższego Trybunału Administracyjnego mianowani będą dotychczasowy szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta, p. Dzieciotowski i naczelnik wydziału w ministerstwie skarbu p. J. Pałat.

## Bezczelna prowokacja niemiecka

Niemcy chcieli zatknąć swą flagę  
na szczycie wieży Eifla

BERLIN. 26.4. Z Paryża donoszą: Na platformie II piętra wieży Eifla ujęto dwu Niemców, Johanna Meyera, urodzonego w Jarocinie i niejakiego Augusta Sachsa z Zillerfeldu w chwili, gdy wspinali się po zewnętrznej

stronie wieży, by na szczycie jej zatknąć flagę niemieckich związków sportowych.

W swoim czasie Meyer głosił, był z tego, że podczas nocy karnawałowej wspinał się na szczyt katedry kolonijnej,



# ZERWAĆ RYGLĘ PASZPORTOWE!

W preliминаrzu budżetowym mamy dwie pozycje budzące oddawia melancholijne refleksje.  
Min. spr. zagr. przewiduje dochód 10.648.000 zł. z opłat konsularnych (wizy), min. spr. wewn. — 6.655.000 z opłat za paszporty zagraniczne.

Wizy i paszporty! Scylla i Charybda, między którymi musi się przemęcać lód polski, pragmatyczny co zobaczyć i czego się nauczyć na szerokim świecie, misterna siatka biurokratyczna, w której gniazdo drobne mchy, a przebijają bez trudu grube dorobkiewiczowskie laki.

Rozbudowany w Polsce, jak nikt gdzie w Europie, system wizowy paszportowy, konieczny i racjonalny na granicy wschodniej, jest nieporozumieniem politycznym i gospodarczym na zachodzie.

Początkowe przepisy z okresu walk o granice, o terytoria plebiscytowe, o walucie, siły inercji utrzymały się do dzisiejszego dnia i utrudniają lub uniemożliwiają tak pożądane dla nas współzależności kulturalne i gospodarcze z narodami zachodu.

Utrzymywane tytułem wzajemności przepisy wizowe innych państw w stosunku do Polski wytworzyły specjalną wiedzę, przed którą lęk ogarnia niewtajemniczono.

To nie, że opłaciłeś haracz w różnej wysokości za każdą wizę, że straciłeś na to wiele czasu i energii, musisz jeszcze pamiętać, podróżnik polski, że w Danii wolno ci bawić 2 tygodnie, w Finlandii (jeżeli złożysz 2 fotografie) — 1 miesiąc, w Estonii po 5 dniach musisz uzyskać przedłużenie, w Jugosławii jesteś „legalny” przez 6 miesięcy i t. d. i t. d.

Zupełnie jak za czasów Św. Przymiera, kiedy Europa rządziła polityczny duch Metternich.

Obecna dyskusja budżetowa jest właściwą okazją do wniosku o natychmiastowe wdrożenie rokowań ze wszystkimi państwami zachodnimi, południowymi i bałtyckimi o zniesienie systemu wiz, tak jak zmieniono je wszędzie prawie na zachodzie.

Pozycja budżetowa paszportów zagranicznych musi ulec zmianie wskutek obniżenia opłat z 500 zł. na 200. Ta połowiczność nie wystarcza. Ukochane, wypieszczone dziecko rosyjskiego żandarmu i wysłannika, paszport zagraniczny, musi być w Polsce sprowadzony do skromnej roli, jaką mu prawdziwa potrzeba państwowa wyznacza.

Prasa angielska domaga się ostatnio zniesienia wszelkich formalności paszportowych w komunikacji z Francją. Stosownie utrzymuje „Daily News”, że w interesie pokoju trzeba, aby każdy mógł wyrzucić po za granicę swego kraju.

Niechże Polska nie pozostanie w tyle za tym ruchem. Zet.

**Strach przed polskim konsulem na różnoprach czarnej Reichswahry**

BERLIN, 26.4. — Tel. wł. — Na wstępie wczorajszej popołudniowej rozprawy w procesie szwedzkiego obrońcy vop der Goltza postawił wniosek wyłączenia tej sprawy z porządku tego, że wśród przysięgłych są publicyści, znajduje się konsul polski w Szczecinie p. Lechowski.

Ponieważ obrońca oświadczył iż wniosek swój uzasadnić może także tylko przy zamkniętych drzwiach, zarządzone 5-minutowa rozprawa poufna, na którą reprezentacja prasy zezwolono pozostać, zobowiązując ich do tajemnicy.

Następnie przewodniczący oświadczył, że wniosek o wyłączenie jawności odrzucono.

**RADJO WARSZAWSKIE**

WARSZAWA. (Długość fal 1111 m.) Godz. 12: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogramy Godz. 15: Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogramy Godz. 15: 30: „Polska Współczesność” — wykład d. a. m. z wykładem prof. A. Janowskiego Godz. 15: 55: „Kultura klasyczna” — wykład d. a. m. z wykładem prof. G. Przychodźcy Godz. 16: 20: Przegląd wydawnictw periodycznych — omówi prof. H. Mościcki Godz. 16: 40: Lekcja języka angielskiego Godz. 17: 20: Transmisja koncertu z Krakowa Godz. 17: 45: Koncert orkiestry Zw. Drukarzy Godz. 19: 5: Komunikat lotniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej i krakowskiej Godz. 19: 15: Rozmowa z gościem Godz. 19: 30: Inwestycje sportowe — odczyt T. Semadeni Godz. 19: 55: Pozadania muzyczna Godz. 20: 15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej Godz. 22: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny Godz. 22: 30: Komunikat PAT Godz. 22: 40: Komunikat: polityczny, sportowy, oraz nadprogramy

## Król Amanullah krzewicielem kultury europejskiej i budowniczym nowożytnego państwa afgańskiego

Rozmowa korespondenta naszego pisma z p. Józefem Potockim

WARSZAWA, 26.4.

Dzięki uprzejmości p. J. Potockiego otrzymaliśmy od niego garść wrażeń z jego pobytu w Afganistanie.

Z pośród trzech szlaków, wiodących do Afganistanu: przez Beludżystan, Turkistan i drogą od stepów Indus, rozmościliśmy nasz wybrany ten ostatni szlak.

Z Peszawaru przez przełęcz Kaibru — mówi p. Potocki — dojechałem do odległego o 300 kilometrów Kabulu. Nie była to podróż łatwa i zajęła mi około miesiąca czasu.

W całym kraju, zajmującym przestrzeń 1 1/2 razy większą, niż obszar Polski, nie ma kolei. Drogi odbywać trzeba z karawanami na wielbłądach lub samochodami. Trudno mówić o dobrej drodze w tak wybitnie górskim terenie, gdzie szczyty piętrzą się nad szczytami.

— Ile ludności liczy Afganistan? — Około 12 milionów przeważnie Afgańczyków, którzy są pochodzenia arijskiego. Poza tem widzimy Indusów, Turkmenów i drobne szczepy.

Mezycyżni silni fizycznie i urodziwi. O kobietach europejskowie trudno powiedzieć rzeczy bardziej zdecydowane. Widuje się je zdaleka tylko, bo fanatyzm religijny nie pozwala na ich obcowanie z nie-wiernymi. Zauważyć trzeba, iż ludność cechuje bardzo silne przywiązanie do Koranu i stać z wyjątkiem państwa tu konserwatywne. Masie afgańskiej brak jeszcze dość silnego poczucia wspólnoty narodowej.

Dlatego też i król Amanullah ma tak wiele trudności w przeprowadzaniu swych reform, zdążając konsekwentnie do wzmocnienia swej odczynności przy współudziale cudzoziemców, wszakże bez poddawania się ich wpływom i interesom politycznym.

Kierując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

Pracując się temi właśnie względami, odbył król Amanullah podróż za granicę i jak najgorliwiej propaguje wyjazd młodzieży afgańskiej.

na studia w Europie. Syn i następca władcy Afganistanu jest pilnym uczniem liceum paryskiego. Starając się świecić przykładem, król Amanullah wyklada sam w szkołach. Obok Kabulu król buduje nową stolicę Dar-El-Aman (miasto Amanullahi) już całkowicie ma modłę europejską. Jest ona już w dwóch trzecich zabudowana. Tu

znajduje się nowy pałac królewski i gmachy urzędowe. Tu też znajdują się i wodociągi, których naprzeciwko szkalibyśmy nietylko w obecnej stolicy Kabulu, jak i w całym Afganistanie.

— Jakież osobiste wrażenie odniósł pan z kilkutygodniowego pobytu w Kabulu? — Jak najmielsze, a były te wra-

żenia barwne i bardzo różnorodne. Król Amanullah podejmował mnie z niezwykłą gościnnością. Całe otoczenie starało się na każdym kroku składać mi dowody, iż jestem gościem szczególnie dla nich miłym.

— Na samym dworze, podobnie jak w państwie całym, panuje prostota obyczajów, chociaż nie obcy tu jest i przepych wschodni, gdy władca Afganu podejmuje miłych gości, jak to stwierdziłem w stosunku do mej osoby.

— A sam król? — Król Amanullah przerasta otoczenie. Cechuje go bogata inicjatywa, zapal i energia. Sam wgląda we wszystkie dziedziny życia. Nie wapije, iż po powrocie jeszcze konsekwentniej i wydatniej dążyć będzie do rozbudowy swego państwa.

— W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

## Rolnik zawsze nęzeka ALE FAKTY STWIERDZAJĄ ogromne polepszenie stanu zasiewów

Zarządzone przez ministerstwo rolnictwa ankieta o stanie zasiewów w całym kraju dobiega końca.

Większość województw stwierdza, że 20 b. m. t. j. od chwili o-cieplenia się, stan zasiewów był różnie się polepsza. Roboty polne rozwijają się pomyślnie i są na ukończeniu. Dotychczasowe oceny tegorocznych zbiorów były, jak się okazuje, pesymistyczne.

Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

— Natomiast mniej pomyślnie wiadomości nadesłały województwa:

poznajskie i wileńskie, w których zasiewy dotychczas się nie poprawiły.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.

W województwach wschodnich sytuacja dotychczas niewyjaśniona.

— Pesymizm raportów wojewódzkich w każdym razie należy traktować z wielką rezerwą. Oparte są one bowiem na relacjach rolników, zawsze skłonnych do przedstawiania swego położenia w barwach nasybitych.



# PO KATASTROFALNEM TRZĘSIENIU ZIEMI W BULGARJI



Trzęsienie ziemi, które nawiedziło Bułgarię, zamieniło miasta i wsie w kupy gruzów. Na zdjęciu gruzy kasyna wojskowego w Filipopolu.



Zdjęcie przedstawia jeden z setek zburzonych domów w Filipopolu, który najwięcej odczuł straszne trzęsienie ziemi.



Podczas trzęsienia ziemi w Bułgarji miasto Czirpan uległo zupełnej zagładzie. Ani jeden budynek nie ocalał, to też mieszkańcy obozują w polu pod namiotami.

## Wódz rosyjskiej białej gwardji gen. Wrangel nie żyje

BRUKSELA, 25.4. Zmarł tu gen. Wrangel.

Baron Piotr Wrangel urodził się w r. 1880, w chwili więc zgonu liczył 48 lat życia.

Pochodził ze starej rodziny bałtyckiej, wychowywał się jednak jako Rosjanin. Wykształcenie otrzymał bardzo starannie, był wykwalifikowanym inżynierem górniczym i pozostawał jakimś czas w służbie państwowej.

Karierę swoją wojskową rozpoczął od służby w kawalerii, a potem w gwardji. Podczas wojny rosyjsko-japońskiej był oficerem artylerii, a na wojnie światowej był szefem sztabu kawalerzysty. Z powodu jednego z takich niestraszonych wypadów kawalerzysty awansował na pułkownika.



Następnie otrzymał rangę generała i dowództwo korpusu.

Po upadku caratu Wrangel za swoje przekonania „białogwardyjskie” był dwukrotnie skazywany na śmierć. Pierwszy raz życie swoje zawdzięcza swym dawnym żołnierzom, którzy go uwolnili z więzienia. Po drugim wyroku stał już związany na łodzi torpedowej, z której miał być zrzucony do wody. Wrangel przeciw bolszewikom występował początkowo jako partyzant, następnie organizował armię białą i rząd południowo-rosyjski, uznany w sierpniu 1920-ym roku przez Francję.

W jesieni 1920 r. udało mu się zadać szereg większych klęsk armii czerwonej i przetrwać na swoją stronę część kozaków, utrzymując się na Krymie do połowy listopada.

Następnie z 20 tys. żołnierzy wszedł w Sebastopol na okręty, dostarczone przez Francję i odpłynął do Konstantynopola.

W roku 1922 przeniósł siedzibę swojej działalności do Jugosławii i stamtąd kierował organizacją emigrantów rosyjskich. Gdy zawiodły go nadzieje na zmianę stosunków w Rosji sowieckiej, rozwiązał w jesieni 1925 r. swój sztab generalny i przeniósł się na stałe do Brukseli, gdzie życia dokonał.

Wrangel był generałem, którego najbardziej obawiali się bolszewicy. To też otaczał go taką „opieką” zagranicą, że w końcu zachorował. Nie była to choroba zwykła i nie nawiedziła dzielnego generała w sposób normalny, bez ludzkiej usilnej pomocy. Przyjaciele generała Wrangla uważali tę śmiertelną chorobę, która rozradowała serca moskiewskich komisarzy ludowych, za słabość bardzo podejrzaną. Zresztą, sam generał Wrangel, niedawno rozmawiając z pewnym francuskim dziennikarzem i zapytany przezeń o projekty na przyszłość, odpowiedział sarkastycznie:

— Aby mi mógł mieć projekty, musiałbym się odżywiać samymi łajkami i la coque (w skorupkach).

Co miało znaczyć: czyhają na mnie truciela, więc nie myślę o przyszłości, ponieważ jej nie mam!

## Polska świta wojskowa u króla Afganistanu

Królowi Afganistanu, który jest zarazem naczelnym wodzem 70-tysięcznej armii, dodana będzie na czas pobytu w Polsce specjalna świta wojskowa.

Funkcję generalnego adjutanta spełniać będzie gen. dyw. Sosnkowski, który ponadto witać będzie wschodniego monarchę na granicy polskiej w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Marszałka Piłsudskiego przy

powitaniu na granicy reprezentować będzie pułk. szt. gen. Wierniawski - Długoszowski.

W skład polskiej świty wojskowej wejdą ponadto: z gabinetu ministra spraw wojskowych mjr. szt. gen. Próchnicki, rtm. Rose i por. Koźmiński, z oddziału II szt. gen. rtm. Lubieński i kpt. Sawa, oraz mjr. szt. gen. Willoch ze sztabu gen. Sosnkowskiego i mjr. Kwieciński z lotnictwa.

## Ostatnie słowa włamywaczy przed pięcioletnim więzieniem za podkop pod Zakłady Graficzne

WARSZAWA, 26.4. Od godz. 11 rano toczyły się wczoraj w sądzie okręgowym przemówienia obrońców w procesie przeciw włamywaczom, oskarżonym o dokonanie podkopu pod Zakłady Graficzne.

Przemawiali kolejno adw. Bielonia, obrońca Wojciechowski, adw. Goldstein obrońca oskarżonego Wolfrida i adw. Berland obrońca Cichockiego. Mówcy domagali się łagodnych wyroków, w dłuższych wywodach przeprowadzając

światła tezę, że impreza podkopu była prowokacją ze strony policji. Adw. Berland w imieniu Cichockiego wnosil o wyrok ułaskawienia.

Przewodniczący udzielił ostatniego słowa oskarżonym.

Osk. Jaskiewicz mówił: Wysoki sąd zapewne nie uwierzy, ale ja poważnie nosim się z zamiarem wyjazdu z Polski i wkroczenia na uczelnię daleką. Gdy jednak skuszę się na mój wieloletni jak wieloletni zabieg, chcę być łaskawym ostatni raz spróbować. Chcę o łagodny karę.

Wojciechowski: Wysoki sądzie! Trzeba na mnie patrzeć, jak na człowieka, który znajdował się w krytycznym położeniu i zalał się dzieki pokusom. Wszak nie ja szukałem podkopu, lecz on mnie wynależł. Proszę o łagodny wyrok ze względu na dzieci i rodzinę.

Wolfrid: Już 17 lat nie byłem karany i wychowywałem przez ten czas dzieci. Odyby nie ten łajdak koszykarski, który mnie wciągnął, nigdy tego nie zrobił. Proszę o uwzględnienie mego położenia.

Wolfrid: Brałem w tej robocie udział tylko przez cztery dni, więc wina moja jest niewielka. Proszę o łagodną karę.

Cichocki: Wysoki sądzie! W tej sprawie jestem niewinny.

Po dwugodzinnej naradzie ogłoszono wyrok, skazujący wszystkich oskarżonych

na 5 lat ciężkiego więzienia.

Ostry ten wyrok wywołał na sali duże wrażenie.

## Potworne stosunki w przemyśle sowieckim JEDNO WIELKIE BAGNO protekcji, przekupstwa, złodziejstwa DLA LUDZI UCZCIWYCH NIEMA TAM MIEISCA

Aresztowanie niemieckich inżynierów - specjalistów i osadzenie ich w więzieniu sowieckim pod pozorem sabotażu i sprzyjania kontrewolucji wywołało ogromną ilość komentarzy w prasie niemieckiej i spowodowało nie zwykłe rewelacje dotyczące przemysłu rosyjskiego i stosunków panujących w sowieckich przedsiębiorstwach.

Wedle opinii niemieckich fachowców, którzy zapoznali się z obecnie panującymi w Rosji stosunkami, panuje tam wołająca o pomoc nieudolność, rozrzutność i nieuczciwość.

## ZNAMY JĄ DOBRZE, PRAWDA?



Naturalnie, bo i kłóby nie znał i nie okłaskiwał zawziętej artystki warszawskiej, p. Janiny Sokółowskiej, która w każdej nowej roli odnosi nowe sukcesy.

Nikt nie dba o racjonalną eksploatację skarbów ziemi czy o solidną wytwórczość przemysłową, lecz każdy myśli tylko, jak najszybciej napchać swe kieszenie i zyskać jaką taką niezależność.

Robi to wrażenie, iż ci, pozornie zagorzali ideowcy nie wierzą w trwałość istniejącego systemu i chcą wyzyskać chwilę, aby stać się bogatymi.

Tego rodzaju nastroje panujące we wszystkich większych zakładach przemysłowych działają demoralizująco nawet na te garstki uczciwych, którzy zabierają się do pracy z najlepszymi chęci. Wśród nębiwego protekcjonalizmu i korupcji nie ostoja się nawet najporządniejsi.

Jeśli bowiem nie nagna się do istniejących porządków, mogą być pewni, że wplatają ich intrygancji w kabałę, która może się tragicznie dla nich skończyć.

Najprostszym i najszybszym środkiem jest pospolite oskarżenie o sabotaż lub o sprzyjanie kontrewolucji. Świadków znajdzie się zawsze pod dołatkami.

Jako przykład przytaczają znawcy niemieckie sprawy tak zwane „trusty okrętowe”, który zobowiązał się wybudować sowiecką flotę handlową.

Koszty budowy były okrutnie tak ogromne, że graniczą z humorystyką.

Za cenę, która płaciła Sowietom, można wybudować najświetniejszą pancernik, powstają zaś wielkie pułki morskie, które po kilku latach będą zupełnie nieprzydatne do żeglugi.

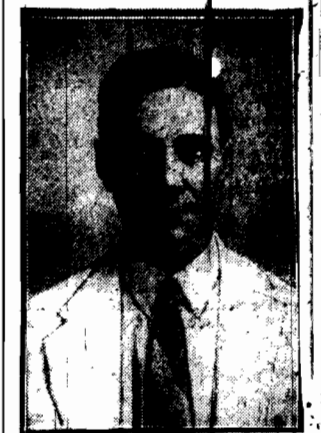
W Rosji brak jednak specjalistów, a laicy nie są w stanie ocenić wartości wybudowanych okrętów, więc trust robi doskonale interesy.

Podobne stosunki panują w Zagłębiu donieckim, gdzie korupcja i protekcjonalizm przybrał horrendalne formy.

I oto wyszły najawansowszy, nie szczęgły. Na niektórych planach podpisy burmistrza p. Michała Guzyńskiego oraz pieczęcie magistratu okazały się fałszywymi.

Drobiazgowo śledztwo prowadzi policja powiatu warszawskiego. W związku z tą sprawą aresztowano niejakiego Stanisława Biernackiego.

## Polak z Brazylii



Kupiec i przemysłowiec Polak w Rio de Janeiro przybył z okazji otwarcia Targów poznających do Polski cele bliższego zaznajomienia się z możliwościami i warunkami eksportu wyrobów polskich do Brazylii.

Po pobycie w Poznaniu p. Ostert odwiedził Warszawę i Górny Śląsk oglądając kilkunastu odczytów i odbył szeregu konferencji o stosunkach gospodarczych w Brazylii.

Onegdaj rano przybył do Gdyni z Indji Wschodnich drugi parowiec angielski „Novington”, ładunkiem 5550 ton ryżu.

## Uczniowie gimnazjalni awangarda SABOTAŻU UKRAIŃSKIEGO

Nowy proces polityczny we Lwowie

Ze Lwowa telefonują: Przed sądem przysięgłych rozpoczął się onegdaj wielki proces polityczny o sabotaż i zdradę główną. Przed sądem stanęło 15 uczniów ukraińskich, członków ukraińskiej nacjonalnej rewolucyjnej organizacji, która stół na usługach opierającego się o Berlin pułk. Konowalca.

Intensywna działalność tej organizacji datuje się od maja 1927, kiedy odbył się w Berlinie zjazd delegatów tej organizacji z Polski, Czechosłowacji, Rumunii i Ukrainy sowieckiej. Uchwalono tam zwrócić front w pierwszym rzędzie przeciw Polsce i jej władzom.

W sierpniu i wrześniu 1927 roku dokonano całego szeregu aktów sabotażowych: podpalono budynki i sterty ze zbożem na szeregu obszarów dworskich, przecięto druty telegraficzne i telefoniczne oraz na kilku liniach kolejowych usiłowano dokonać sabotażu.

W wyniku śledztwa policja aresztowała 17-letniego Michała Bazańskiego i 14 innych uczniów gimnazjalnych.

# Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi przed Sądem

## Dziewiąty dzień procesu

Wczoraj w dziewiątym dniu procesu kontynuowano przesłuchiwanie świadków oskarżenia. Pierwszy zeznaje przed Władysławem Kutylowskim, który w swoim czasie pracował w policji politycznej.

Mówi on, że badani przez niego w r. 1925 niektórzy z obecnych podpadnych przynależeli bez przysięgi, że należą do partji komunistycznej i wskazali nawet, jakie stanowiska zajmowali w partji. O ile oświadczył sam podpadni twierdzi, że ich było w policji i wymuszono na nich zeznanie, to czyniło to na skutek polecenia swych władz partyjnych. Następnie świadek odpowiada na cały szereg pytań, stawianych mu przez prokuratora, obrońcę i oskarżonych. Wyjaśnia, że oskarżony Jan Bogdan dawał policji politycznej informacje jeszcze przed aresztowaniem. Na niektóre zapytania świadek odpowiada, że wobec wpływu tak znacznego okresu czasu nie przypomina szczegółów. Jeden z oskarżonych rzucił pogłoskę: „Ma słabą pamięć”. Przesłuchiwanie tego świadka trwało około 3 godzin.

Świadek Henryk Bilewski, który nie stawiał się na poprzednie posiedzenia sądowe, nie mógł udzielić żadnych wyjaśnień. Z odczytaniem przez jednego z sędziów protokołu zeznań świadka złożonych podczas śledztwa, wynika, że znalazł on podczas rewizji korespondencję komunistyczną w skarpce oskarżonego Trywaka, o czym wspomina akt oskarżenia.

Świadek Ignacy Pachutko z Grodna oraz córka jego Zofia poznały w oskarżonym Efraimie Goldszteinie swego sublokatora z r. 1925. Mieszkał u nich w Grodzie 3 miesiące. Dokładnych informacji o oskarżonym świadkowie nie mają. Mówił im, że jest nauczycielem i udzielał lekcji, lecz tak lekcje te jak i uczniowie wydawali się świadkom bardzo podejrzani. Po niejakiem czasie Gold-

sztein zaprzestał udzielania lekcji na miejscu a natomiast jakby sam chodził do swych uczni.

Po przerwie obładowej świadek Władysław Kulesza opowiada o rewizji, przeprowadzonej przez niego u oskarżonego Zacharjasa w Dawida Wajde w Warszawie. Znalezione zostały wówczas przy nim listy z Gdańska w języku żydowskim.

W sprawie tej składa zeznanie również Paweł Osiński, który był obecny podczas rewizji. Zeznanie jego nie wnoszą nic nowego do sprawy.

Następnie zeznaje świadek por. Zdzisław Lipiński z P. K. U. Warszawa. Zeznanie jego dotyczy kłótni między oskarżonym Efraimem Goldszteinem a oskarżonym Chaimem Brudaszem, znalezionej u oskarżonego Goldszteina („Zygmunta”). Kłótnia ta wydała się świadkom bardzo podejrzaną. O autentyczności tej kłótni świadek jednak nie może wydać stanowczej opinii, ponieważ kłótnia ta pochodzi z czasu zebrań kontrolnych r. 1923, w których świadek nie brał udziału.

Natomiast następny świadek por. Wacław Rudnicki kategorycznie stwierdza, że zarówno pieczęć urzędowa jak i podpisy na kłótni bezwzględnie są sfałszowane, sfałszowany również podpis samego świadka.

Oskarżony Efraim Goldsztein wyjaśnia, że kłótnię tę nabył na Placu Bankowym w Warszawie od jednego z osobników, który uwił się tam przed biurami okrętowymi. Nie wiedział, że kłótnia jest sfałszowana. O ile jednak tak istotnie jest, jak to wynika z dzisiejszych zeznań świadków z P. K. U., to jest to tylko dowodem tego, że ów osobnik prosto go oszukał. (Ogólna wezmość). Również sami podpadni śmieją się).

Przewodniczący sędzia Moszyński: Jakto, więc w jakim celu oskarżony kupił autentyczną kłótnię?

zeczke?

Oskarżony wyjaśnia w dalszym ciągu, że nie chciał nabyć sfałszowanej kłótni, lecz kłótnię autentyczną... na nazwisko innej osoby. Sprzedający zapewnił go, że prawdziwy Brudasz wyjechał do Argentyny.

Świadek Artur Zweibaum, administrator domu w Warszawie, stwierdza, że wyjechał domowy znalezione u Goldszteina, a rzekomo wydany przez świadka, jest fałszywy, przyczem podpis świadka i pieczęć są podrobione. Oskarżonego świadka zupełnie nie zna.

Po odczytaniu całego szeregu zeznań świadków, którzy na rozprawę się nie stawili, zabiera głos oskarżony Efraim Goldsztein, który barzo przewlekłe opowiada całą historię o tem, jak studiował w Warszawie, Berlinie i Wilnie, jak pracował w księgarni u swego kolegi szkolnego w

Gdańsku, jakie miał trudności z powody swego nieumiejętnie uregulowanego stosunku do służby wojskowej, i ostatecznie znowu powtarza historię o tem, jak na Placu Bankowym w Warszawie stał się z Goldszteinem odrazu Brudaszem, co uczynił dla ostatecznego uregulowania swego stosunku do służby wojskowej.

Prokurator Zubelawicz, nawiązując do tego przemówienia, zaznacza, że dotychczas wiedział, że niedokładności w stosunku do służby wojskowej ostatecznie reguluje się w P. K. U., a nie na Placu Bankowym.

Po odczytaniu protokołu oględzin przedmiotów, znalezionych u Goldszteina podczas rewizji, posiadanie sądowe zostaje zamknięte.

Dzisiaj dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

## Walny Zjazd Związku Obrony Kres. Zachodnich.

W ubiegłą niedzielę w Suwałkach, odbył się Walny Zjazd Związku Kresów Zachodnich (Obwód Północny).

W zjeździe wzięło udział przeszło 100 osób.

Zjazd otworzył wicewójewoda p. Skrzyński, jako prezes Zarządu Obwodu Północnego.

P. wicewójewoda Skrzyński podniósł znaczenie i zadania Związku Obrony Kresów Zachodnich. Zaznaczył, że Związek musi otworzyć oczy całemu społeczeństwu na latnienie zagadnienia granicy niemieckiej.

Nie mieszając się do spraw wewnętrznych państwa niemieckiego, Związek musi dążyć do postawienia pogranicza na należytej wywyżce kulturalnej i gospodarczej.

Po wygłoszeniu treściwych i dobrane opracowanych referatów radcy Bochenka z Warszawy, wiceprezesa ZOKZ, p. Celestyna Gajewicza oraz kierownika biura

p. Kaliny rozwinęła się dyskusja. W obradach popołudniowych załatwiano sprawy organizacyjne, jak: sprawozdanie, wybór zarządu i t. d.

Senator p. Roman przy końcu obrad podniósł wysoki poziom Zjazdu, poważny kierunek wykładu pracy i złożył w imieniu zjazdu serdeczne podziękowanie p. Wicewójewodzie tak za przewodnictwo, jak też za działalność na polu pracy społecznej.

Na wniosek jednego z delegatów przesłano telegramy hołdownicze Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Pierwszemu Marszałkowi Polski.

Uchwalono dwie rezolucje, z których jedna protestuje przeciw gwałtom niemieckim na Górnym Śląsku i stronnictwo działalności Calondera, druga wyraża otuchę i uznanie dla polaków za kordonem, — za wierne trwanie przy mowie i obyczajach ojców.

## Z Magistratu.

— Prezydent miasta plk. Ostrowski udeł się wczoraj do Warszawy na walne zebranie Zarządu Banku Komunalnego.

— Wydział Kulturalno-Oświatowy Magistratu rozpoczyna w tych

dniah lustrację szkół powszechnych.

— Magistrat uchwalił wypłacić na drugi kwartał r. b. 45%, podwyżki wszystkim pracownikom miejskim.

## Ogłoszenie przetargowe.

### Urząd Wojewódzki Dyrekcja Rob. Publ. w Białymstoku

ogłasza niniejszem przetarg publiczny na ostateczne wykończenie murowanych domów urzędniczych N. Nr. 18 i 18a przy ul. 5-to Jęńskiej w Białymstoku.

Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej w Białymstoku na złożone wadium w wysokości 14000 zł. tytułem depozytu do dyspozycji Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, należy wnieść do Dyrekcji Rob. Publ. Oddz. Budowlany w Białymstoku w zapieczętowanych kopertach, zaopatrzonych napisami: „Oferta na wykończenie domów urzędniczych w Białymstoku” najpóźniej o godzinie

11-ej dnia 12-go maja 1928 r.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-ej w Dyrekcji Rob. Publ.

Urząd Wojewódzki D.R.P. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Kosztyrasy bez cen (ślepe) otrzymać można po uprzednim podpisaniu warunków za opłatą 15 zł. w Dyrekcji Rob. Publ. Oddz. Budowlany w Białymstoku.

Oferenci są związani swymi ofertami do dn. 12 czerwca 1928 r.

Urząd Wojewódzki.

Białystok, dn. 21.IV 1928 r. 614

## Największy film świata

# Chata Wujka Toma

Wkrótce na ekranie kina „MODESN”

## Przedstawiciele-ki

poszukiwani w większych fabrycznych miastach

dia dostarczania ogłoszeń

dia poważnego naukowego pisma.

Provizja, gwarantowany dobry uboczny zarobek, nie pochłaniający dużo czasu.

Konieczne są rozległe stosunki w świecie przemysłowym i handlowym oraz

referencje.

Zgłoszenia, Warszawa 21 „Przemysł”.

## Poświęcenie kamienia węgielnego pod Dom Ludowy w Kamionce

W dniu 25 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod Dom Ludowy w Kamionce. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Chodyko.

Skrępowani brakiem miejsca o-

graniczamy się do suchej wzmianki; w najbliższym numerze damy obszernie sprawozdanie o milim sercu polskiemu przejawie współpracy rolników wszystkich sta-

## Z prowincji

We wsi Krasnopol pow. suwalskiego odbyło się roczne zebranie członków Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej, na którym uchwalamo zaciągnąć pożyczkę w Banku Państwowym w wysokości 100.000 zł., podwyższyć sumy po-

życzkowe do 800 zł.

Do nowego zarządu weszli: Władysław Haraburda — prezes, ks. Klemens Marcjanis — wiceprezes, Jan Siergiej — skarbnik, Jan Kuznicki — sekretarz.

## SPIS RZEMIEŚLNIKÓW

Dowiadujemy się, że termin na otrzymanie potwierdzenia zgłoszeń na prowadzenie przemysłu oraz kart rzemieślniczych został decyzją p. wojewody białostockiego przedłużony do 1 czerwca r. b.

Spis rzemieślników na podstawie

otrzymanych zgłoszeń przedstawia się na 26 km. w sposób następujący: 54 piekarzy, 29 frwjerów, 13 żeńników, 4 fotografów, 12 ślusarzy, 44 krawców, 8 tapicerów, 24 stolarzy, 7 blaszarni, 9 szewców i in.

## Kulas i Kłos przy Kadzidle.

Dnia 21 bm. mieszkańcy wsi Zalesie pow. ostrołęckiego Stanisławowi Sztylikowi w lesie przy wsi Kadzidło zaszli drogę z bronią w ręku mieszkaniec tej wsi Franciszek Kulas i mieszkaniec wsi

Antonia Antoni Kłos, którzy grożąc rewolwerami zabrali Sztylikowi paczkę przemytu, pochodzącą z Niemiec. Napastników aresztowano, przekazując ich sądziemu śledczemu w Ostrołęce.

## Dom Inwalidów Wojennych w Białymstoku.

Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku przystępuje do budowy Domu Inwalidów Wojennych na zaofiarowanym na ten cel przez m. Białą ok. placu i według planów architekta wojew. p. Macury.

Dom ten, oprócz lokali na biura, czytelnię i schronisko, posiadać będzie dużą salę odczytową oraz pomieszczenia na warsztaty pracy dla ciężko okaleczonych inwalidów wojennych.

Ponieważ dom inwalidów wojennych w Białymstoku będzie miał znaczenie nie tylko humanitarne

i propagandowe, ale stanie się także i widomym wyrazem wdzięczności społeczeństwa dla krwawych ofiar wojny, wskazaną byłaby pomoc całego społeczeństwa, aby dzieło budowy Domu Inwalidów Wojennych w Białymstoku było doprowadzone do pomyślnego końca.

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych w Białymstoku składa firmie „Mur”, a w szczególności p. Inz. Zaczerniakowi w tej drodze serdeczne podziękowanie za deklarowanie na rzecz budowy domu inwalidów 10.000 sztuk cegieł

**APOLLO** Dziś Początek 7, 8<sup>45</sup>, 10<sup>15</sup> o godz.

Najnowsza sensacja Paryża, Berlina i Wiednia

# GNIAZDO MIŁOSTEK

Wspaniały pogodny romans, ilustrujący awantury miłosne oficerów kawalerji.

W roli głównej ulubieniec Białegostoku

# Harry Liedtke

„MODERN” Kasa 5<sup>30</sup>. Początek 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup>. Ceny dla uczni i urzędników od 1 zł.

# HURAGAN

Triumf Polskiej kinematografii. — Monumentalny film wykonany olbrzymim wysiłkiem i kosztem.

Wielka epopeja miłości i bohaterstwa w 10 ciału aktach.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — 21. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — 21. 5 gr. 50, — zagraniczna 21. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów — szerokość reklamy redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwykła połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastozłoty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają o-

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ.

Drukarnia Miszondzka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-95

Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ